

Artur Laska

Humaności wobec problemów polityki ekologicznej

Humanistyka i Przyrodoznawstwo 7, 256-259

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HUMANIŚCI WOBEC PROBLEMÓW POLITYKI EKOLOGICZNEJ

Praca zbiorowa pod red. Andrzeja Papuzińskiego:
*Polityka – Ekologia – Kultura. Społeczne prze-
stanki i przejawy kryzysu ekologicznego*,
Bydgoszcz 2000.

Granice ludzkiej ignorancji w zakresie zagrożeń środowiskowych są nie-
zmierzone. Choć nie wszystkich należy o nią posądzać, to dla wielu stanowi
źródło wręcz stoickiego spokoju. Rozciąga się na znaczną część polityków,
ekonomistów, prawników, a także ludzi nauki. Tymczasem trudno znaleźć uspra-
wiedliwienie dla biernego spokoju, będąc jednocześnie naocznym świadkiem
narastającego kryzysu.

Wydana w ubiegłym roku książka pt. *Polityka – Ekologia – Kultura. Społeczne
przestanki i przejawy kryzysu ekologicznego* jest rezultatem pracy środowisk
poważnie zaniepokojonych postępującą degradacją środowiska. Znajdujące się
w niej materiały pochodzą z konferencji naukowej, która odbyła się w Przyjezierzu
w dniach od 21 do 22 kwietnia 1998 roku. Inicjatorem tego interesującego
przedsięwzięcia był kierownik Zakładu Ekologii Społecznej Instytutu Nauk Poli-
tycznych Akademii Bydgoskiej (ówczesnej Wyższej Szkoły Pedagogicznej) prof.
dr hab. Andrzej Papuziński. Jest on także redaktorem powyższej książki. Nauko-
wiec ten prowadzi badania nad filozoficznymi aspektami współczesnego kryzysu
ekologicznego i w tym zakresie jest autorem oryginalnej koncepcji eksponującej
jego humanistyczne składniki – *kulturalistycznej filozofii ekologii*.

Wiarygodna analiza kryzysu środowiskowego wymaga uwzględnienia wielu
punktów odniesienia. Interdyscyplinarne ujęcie jego przestanków i przejawów
stanowi więc niewątpliwą atut wskazanej pozycji. Jednak autorów reprezen-
tujących różne perspektywy badawcze łączą co najmniej dwie cechy. Po pierwsze,
zgoda co do naglącej potrzeby kompilacji działań w zakresie polityki, ekologii
i kultury. Po drugie, uznanie ważnej roli nauk humanistycznych w odślanianiu
przyczyn i następstw kryzysu środowiskowego. Tak więc w porównaniu z pozyc-
jami wydawniczymi w tradycyjny sposób ograniczającymi uwagę do przyrod-

nicznych i technicznych aspektów ochrony środowiska, książka ta ukazuje nowe horyzonty stawiania i analizy problematyki ekologicznej.

Pierwsza część książki traktuje o filozoficznych i etycznych problemach stosunku człowieka do środowiska. Otwiera ją artykuł Krzysztofa Łastowskiego pt. *Historyczno-filozoficzne i etyczne przesłanki idei ekofilozoficznych*. Tekst spełnia rolę wprowadzenia w omawianą tematykę. Autor w ogólny sposób charakteryzuje przedmiot, źródła i ramy pojęciowe tego, co współcześnie nazywamy ekofilozofią.

Dwa kolejne artykuły podejmują zagadnienie odpowiedzialności ekologicznej. Anna Marek-Bieniasz podkreśla, iż każdy akt wartościowania przedmiotu nosi w sobie imperatyw wywiązywania się z odpowiedzialności za ten przedmiot. W konsekwencji uznanie środowiska przyrodniczego za dobro nakłada na człowieka odpowiedzialność za jego jakość. Czy jest to jednak odpowiedzialność także względem dobra przyszłych pokoleń? Autorka zdecydowanie przychyliła się do twierdzącej odpowiedzi na to pytanie. Bardziej dokładna analiza takiego uzasadnienia ochrony przyrody jest przedmiotem rozważań Włodzimierza Tyburskiego. W swoim tekście z jednej strony prezentuje on szereg zarzutów stawianych takiemu ujęciu, z drugiej zaś argumenty potwierdzające jego zasadność. Ostatecznie podkreśla, iż przekonanie, odwołujące się do ochrony interesów przyszłych pokoleń jako uzasadnienia ochrony środowiska, jest wyraźnie antropocentryczne i sprowadza się do czysto instrumentalnego traktowania świata przyrodniczego.

Następne trzy teksty dotyczą wzajemnych sprzężeń między postępem techniki, rozwojem człowieka i stanem środowiska naturalnego. Wszystkie przenika duch umiarkowanego antropocentryzmu. Andrzej Kiepas zauważa konieczność społecznego wartościowania techniki, czemu winna służyć środowiskowa analiza jej wpływów. W tym celu formułuje postulat skonstruowania mechanizmu dialogu między podmiotami lokalnej władzy politycznej a podległymi im społecznościami. W podobnym tonie wypowiada się Mirosław Geise, który podkreśla, iż technika pozostawiona sobie samej może prowadzić do zachwiania: „równowagi całego systemu, dlatego musi być modyfikowana o kryteria etyczne i ekologiczne”. Obawy wspomnianych autorów potwierdza na konkretnym przykładzie Anna Latawiec. Jej artykuł jest próbą analizy rozwoju genetyki z punktu widzenia bezpieczeństwa człowieka.

Kolejny artykuł ujmuje relacje człowiek – środowisko z perspektywy katolickiej. Mirosław Michalski omawia te zagadnienia w kontekście *Katechizmu Kościoła katolickiego*. Tekst jest rewizją stanowiska upatrującego w katolickiej doktrynie religijnej przyczynę grabieżczej eksploatacji dóbr naturalnych. Inne punkty widzenia analizują dwaj kolejni autorzy. Zofia Migus przedstawia społeczny wymiar „ekologii głębokiej” zaś Sławomir Baczulis koncentruje się na podstawowych zasadach koncepcji zrównoważonego rozwoju poprzez ich zestawienie z zaprezentowanymi modelami tzw. ery ekologicznej.

W tej samej części czytelnik zapoznaje się z genetycznymi przesłankami ekonomii proekologicznej. Traktuje o tym tekst Anny Reut. Trudno zaprzeczyć jego konkluzji, iż przemiany w świadomości winny pójść w parze ze zmianą ujęcia racjonalności działań gospodarczych. Natomiast Wiesław Sztumski w przekonujący sposób piętnuje społeczne przejawy kryzysu ekologicznego. Począwszy od narastania postaw agresji i wrogości, a skończywszy na rozwoju cywilizacji śmierci, wylicza jedenaście konkretnych przejawów kryzysu socjosphery. Pośrednio krytykuje optykę tych, którzy kryzys ekologiczny zwykli postrzegać jedynie w wymiarze przyrodniczym.

Druga część książki dotyka problemów związanych z obecnością kwestii ekologicznych w praktyce społeczno-politycznej. Autorzy zawartych w tym rozdziale artykułów zgodnie podkreślają niską efektywność dotychczasowych działań politycznych w zakresie ochrony środowiska. Częściowo powody takiego stanu rzeczy wyjaśnia Dariusz Liszewski w artykule pt. *Kategoria czasu w polityce i ekologii*. Wyodrębnia pięć różnic w ujęciu czasu przez polityków i ekologów, upatrując w nich zasadniczą przyczynę sprzeczności interesów tych dwóch środowisk. Z punktu widzenia analizy politologicznej artykuł ten, choć upraszcza pewne zagadnienia, w ogólny sposób trafia w sedno niepożądanego sytuacji.

Trzecia część omawianej pozycji dotyczy ważnych kwestii świadomości i edukacji ekologicznej. Otwiera go artykuł Andrzeja Papuzińskiego zatytułowany: *Strategia edukacji ekologicznej a naukowy obraz świata*. Autor wysuwa tezę, iż idea nieskończonej przyrody, która ma być wiernie opisywana przez naukę, jest swego rodzaju mitem stworzonym przez człowieka. Poza tym stwierdza, iż taki naukowy obraz świata będący idealizacją rzeczywistości: „jest wytworem historycznie i kulturowo określonego systemu pragnień, potrzeb i oczekiwań, rezultatem konkretnej pod względem historycznym i kulturowym formy *Lebenswelt*”. Według autora, obraz ten na gruncie nowożytnym jest nie do utrzymania, a jego odrzucenie niezbędne dla zmiany społecznych przeświadczeń dotyczących miejsca człowieka w przyrodzie.

Interesującym przedsięwzięciem jest tekst Honoraty Cyrzan, która prezentuje wyniki badań na temat występowania w języku prasy wyrazów z przedrostkiem „eko-”. Artykuł jest ciekawą analizą leksykalną i słowotwórczą.

Jak z przedstawionego omówienia wynika, książka dostarcza bogatego i różnorodnego materiału do przemyśleń. Merytoryczna jakość artykułów oraz na ogół interesująca forma zachęcają do uważnej lektury. Czytelnik posiadający pewne elementy tego, co można nazwać *ekologiczną wrażliwością*, zapewne dołączy do głosu autorów zawartych w książce tekstów. Mówi on bowiem niezwykle wyraźnie, że bez powszechnych przemian i przewartościowań w sferze tradycyjnego stosunku człowieka do przyrody nie da się powstrzymać dalszej degradacji przyrodniczych podstaw egzystencji człowieka. Miałyby one dotyczyć zarówno sfery etyczno-osobowościowej, a także naukowej, społeczno-politycznej, ekonomicznej i kul-

turowej. Propozycje gotowych rozwiązań są wręcz zapisane na stronach tej książki. Natomiast dotychczasowy „ekologiczny ignorant” dzięki tej lekturze ma nie-spotykaną szansę spojrzenia na niektóre problemy oczami tych, którzy wcześniej wyraźnie je dostrzegli. Ma okazję niezwykle ciekawej konfrontacji z odmienną i niestety nadal oryginalną optyką postrzegania rzeczywistości i zachodzących w niej procesów.

Artur Laska